

OD NASZEGO MORZA

Bezpłatny dodatek „Głosu Wąbrzeskiego“ poświęcony sprawom wybrzeża morskiego
Organ Oddziału wąbrzeskiego Ligi Morskiej i Kolonjalnej

Nr. 8

Wąbrzeźno, dnia 11 sierpnia 1934 r.

Rok I

AKTUALIA TURYSTYCZNE.

Utrudnienia paszportowe, stosowane przez Rząd w słusznym skądinąd dążeniu o zachowanie równowagi bilansu płatniczego Polski, sprawiły, że wyjazdy turystów polskich za granicę ograniczyły się do minimalnych rozmiarów. Polityka ta nie mogła nie wywołać pewnych trudności w stosunkach Polski z państwami, dla których przyływ turystów ma wielkie znaczenie, zwłaszcza zaś z temi państwami, które z tytułu swych rozrachunków handlowych z Polską, mają nam do płacenia mniej lub więcej poważne sumy. Kwestja skierowania turystów polskich do tych państw znalazła swe rozwiązanie na płaszczyźnie kompensaty za import na ich terytorjum towarów polskich. Znany jest pod tym względem układ pomiędzy Polską a Austrią. Obecnie do tego samego rodzaju układu doszło pomiędzy Polską a Jugosławią. Układy te są już, jako coś nowego w stosunkach między państwowych komentowane przez fachową prasę zagraniczną i nie jest wykluczone, że dojdzie może do ich dalszego rozszerzenia. W ten sposób turystyka polska poza wycieczkami morskimi na statkach polskich, które notabene cieszą się wielkiem powodzeniem, zyska nowe możliwości rozwoju.

Mówiąc o wycieczkach statkami polskimi, wypada nam zanotować bardzo pocieszający fakt udziału w nich cudzoziemców. Ostatnio naprzykład w jednej z wycieczek statku „Warszawa“ do Stockholmu wzięło udział około 50 osób, przybyłych bezpośrednio z Rumunii na pół godziny przed odpłynięciem statku z Gdyni. Byłoby niezmiernie pożądanem, aby takich wycieczek było jaknajwięcej; koniecznem jest rozwinięcie w tym kierunku odpowiedniej propagandy oraz jaknajdalej idących ułatwień w zakresie paszportowym, rewizyj celnych i t. p.

Sezon bieżący już zbliża się ku końcowi. Doświadczenia, zdobywane obecnie, można będzie i koniecznem będzie wykorzystać z chwilą uruchomienia nowych statków Polskiego Transatlantyckiego Towarzystwa Okrętowego w sezonie przyszłym. Nie ulega wątpliwości, że te nowoczesne statki przedstawiać będą o wiele więcej atrakcyj dla turystów i pod tym względem odegrają poważną rolę propagandystyczną.

Sezon tegoroczny, jak zaznaczyliśmy, ma się ku końcowi. Nielusznym zupełnie ugruntowało się mniemanie, że sezon nad morzem nie trwa dłużej jak 6—8 tygodni — przez lipiec i sierpień. W tym też jedynie czasie daje

się zauważyć przepelnienie na wybrzeżu. Doświadczenie wykazuje, że tak w czerwcu, jak i we wrześniu jest wiele pięknych dni słonecznych, przyjemniających pobyt nad morzem i dających możliwość uprawiania sportów morskich. Jest koniecznością dla rozwoju naszych miejscowości kąpielowych dążyć do przedłużenia sezonu. Propaganda w tym kierunku jest bardzo wskazana.

W tych dążeniach o przedłużenie sezonu przodują uzdrowiska i zdrojowiska podgórskie. Mają też one do zanotowania ostatnio poważny sukces, osiągnięty za pośrednictwem Związku Uzdrowisk Polskich. Dzięki staraniom tego Związku Ministerstwo Komunikacji zgodziło się udzielać zniżek na powrotny przejazd kolejami, po przebyciu w danej miejscowości w ciągu 8 dni w sierpniu i we wrześniu w wysokości 25%.

Niestety miejscowości nadmorskie nie zostały tą zniżką objęte, tymczasem mogłaby ona niewątpliwie chociażby częściowo przyczynić się do przedłużenia sezonu na naszym wybrzeżu.

W zrozumieniu wagi rozpowszechnienia tej ulgi na nadmorskie miejscowości kąpieliskowe, Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni wystąpiła z nagłym w tym kierunku wnioskiem do Ministerstwa Komunikacji.

OBROTY TOWAROWE PORTU GDYŃSKIEGO ZA LIPIEC 1934 R.

Obroty towarowe portu gdyńskiego za miesiąc lipiec przedstawiają się następująco:

Ogólny obrót zamorski łącznie z obrotem przybrzeżnym wyniósł 587.183,3 ton (w czerwcu 565.152,1 ton), z czego na obrót zamorski przypada 580.114,7 ton (w czerwcu 550.044,4 ton). Z cyfry tej na przywóz przypada 100.845,8 ton (w czerwcu 72.450,4 ton), a na wywóz 479.268,9 ton (w czerwcu 477.594 ton).

Obrót przybrzeżny łącznie z W. M. Gdańskiem oraz wnętrzem kraju drogą wodną wyniósł 7.068,6 ton (w czerwcu 15.107,7 ton).

Obrót niektórych towarów w miesiącu sprawozdawczym przedstawiał się następująco:

PRZYWÓZ:

nasiona oleiste	9.537,6
ryż	14.503,7
owoce świeże	701,3
śledzie	1.000,3
ruda żelazna	4.988,6
piryty	6.996,—
garbniki	799,3

żuźle Thomasa	9.100,—
sól potasowa	4.100,—
skóry	2.153,8
bawelna	4.798,9
juta	1.040,5
welna	714,3
kauczuk	754,4
papier	1.048,2
celuloza	1.139,6
złom	28.901,9
miedź	1.272,5

WYWOZ:

cukier	14.514,—
bekony	1.683,—
drzewo (deski)	25.020,—
węgiel	583.870,—
hunkier	15.723,—
koks	17.310,—
szyny kolejowe	4.955,—

WALKA Z BEZROBOCIEM W GDYNI.

Dyrekcja Funduszu Bezrobocia w trosce o robotników, zatrudnionych w porcie gdynskim, utworzyła biuro pośrednictwa pracy. Biuro zostało uruchomione z dniem 1 lipca r.b. w specjalnie wybudowanym na ten cel budynku, który znajduje się na terenie Portu, w pobliżu strefy wolno-cłowej i luszczarni ryżu. Budynek zawiera specjalną halę, mogącą pomieścić do 2 tysięcy ludzi.

Uruchomienie Biura przyczyni się do uporządkowania stosunków pośrednictwa pracy dla robotników, zatrudnionych w porcie, a panujący chaos w tej dziedzinie nareszcie zostanie zlikwidowany. Wszyscy robotnicy zostaną ujęci w ewidencję, zaopatrzeni w książki pracy i podzieleni na grupy, kolejno zatrudniane w trzech zmianach (dwie dzienne i jedna nocna).

Uruchomienie Biura w Gdyni jest dalszą planową akcją Funduszu Bezrobocia.

UDZIAŁ PORTÓW POLSKICH W JESIENNYCH TARGACH ZAGRANICZNYCH.

W okresie jesiennym r.b. zorganizowane będą targi przez Czechosłowację w Pradze i Austrię w Wiedniu. Jesienne Targi Praskie odbędą się między 2 a 9 września r.b. Okres trwania targów jesiennych w Wiedniu zostanie podany później.

Na obydwóch wspomnianych targach będą reprezentowane oba porty polskie Gdynia i Gdańsk. W tym celu obydwie wspomniane porty przygotowują materiał propagandowy, ilustrujący ich działalność.

PRZYWÓZ ZBOŻA POLSKIEGO DO HOLANDJI.

Rozesłany do wszystkich giełd zbożowych okólnik Monopolu Zbożowego przewiduje, że od dnia 4 czerwca r. 1954 wóz z zboża z Polski może być dozwolny tylko w tym wypadku, gdy wzamian zostaną wyeksportowane do Polski holenderskie produkty kolonialne. Takie same komunikaty wydano w sto-

sur o przywozu zbóż z Węgier, Rumunii, i Jugosławii.

Znaczyć należy, że jęczmień browarny nie został narazie objęty nowymi zarządzeniami, wobec czego zasady handlu kompensacyjnego nie mają w tym obrocie zastosowania.

TARGI WSCHODNIE.

XIV. Międzynarodowe Targi Wschodnie we Lwowie odbędą się w tym roku od 1 do 16 września. Tegoroczną kampanję Międzynarodowych Targów Wschodnich przeprowadzi we własnym zarządzie Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie.

Termin Targów został w tym roku przesunięty z powrotem na koniec lata, ażeby dać możliwość obeślania i zwiedzenia Targów także przez sfery rolnicze. Ponadto Izba Przemysłowo-Handlowa zastosowała się w tym względzie do życzeń, podnoszonych zarówno ze strony dotychczasowych wystawców jak i uczestników Targów.

Ponieważ w ostatnich czasach nastąpiło w wielu gałęziach produkcji znaczne ożywienie i wogóle odprężenie sytuacji gospodarczej, można uważać za rzecz pewną, że tegoroczne Targi cieszyć się będą znacznie większym zainteresowaniem.

Wszelkich informacji udziela oraz zgłoszenia uczestnictwa przyjmuje Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie.

HOLANDJA BUDUJE ZNACZNĄ ILOŚĆ STATKÓW I WYKONUJE PRZEWOZY MORSKIE DLA ZWIĄZKU SOWIECKIEGO.

Pomijając liczne statki, nabyte przez Sowietów w Holandji, na stoczniach holenderskich buduje się obecnie kilka statków na rachunek sowiecki. Równocześnie prowadzone są pertraktacje w sprawie budowy doku pływającego i sześciu holowników.

Holandja bierze w roku bieżącym znacznie większy udział w wywozie drzewa sowieckiego, aniżeli w roku ubiegłym. Widać to już z porównania frachtów zainkasowanych przez statki holenderskie od ZSSR.: w całym roku 1953 bowiem zainkasowano za te przewozy 3 mil. florenów, natomiast w pierwszym półroczu r.b. już zainkasowano 2,5 mil. florenów.

REKORDOWA SZYBKOŚĆ WYŁADUNKU ZBOŻA W ANTWERPIJ.

Przed paroma tygodniami w porcie antwerpijskim ustalony został rekord szybkości wyładunku zboża. Chodziło w danym wypadku o statek Langleecrag, który mając ładunek 8.900 ton zboża z Maurealu zawinął do portu o godz. 11,50 rano w dniu 15 czerwca. O godz. 1 po południu rozpoczęto przy pomocy 6 elewatorów wyładunek, który zakończono w tym dniu o godz. 5-ej po południu po wyładowaniu 3.600 ton. W dniu następnym od godz. 8 rano do 3-ej po południu wyładowano za pomocą 7 elewatorów — resztę 5.300 ton. W ten sposób przeciętny wyładunek na godzinę wynosił około 900 ton zboża.